

## MIESZKAŃCY ZIEMI GOSTYŃSKIEJ A POWSTANIA I PLEBISCYT NA GÓRNYM ŚLĄSKU (1919-1921)

Pierwsza wojna światowa stworzyła obiektywne warunki do powstania niepodległego państwa polskiego. Po 123 latach niewoli znów pojawiła się na mapie Europy wolna Rzeczypospolita. Poznańskie, tak jak i pozostałe ziemie zaboru pruskiego, nie weszło w jej skład automatycznie. Wielkopolanie nie czekali jednak biernie na ostateczne decyzje mocarstw. Sami zwycięskim czynem zbrojnym (27 grudnia 1918-16 lutego 1919) utorowali sobie drogę do niepodległości. Również Górnoszlązacy, którzy przez sześć wieków znajdowali się pod obcym panowaniem, podjęli walkę o powrót do Macierzy. Powstania na Górnym Śląsku w latach 1919, 1920, 1921 znalazły pełne poparcie społeczeństwa polskiego. Włączyło się ono aktywnie do działań na rzecz zintegrowania tego regionu z pozostałymi ziemiami państwa polskiego.

Podjęto szeroką akcję solidarnościową. Górny Śląsk wspierano ochotnikami, bronią, żywnością i pieniędzmi. Największa pomoc płynęła z Wielkopolski. Zdecydowały o tym: wspólnota losów historycznych obu dzielnic (w XIV wieku Śląsk został oderwany od Polski, a w połowie XVIII wieku – podobnie jak Poznańskie po II rozbiórce – znalazł się pod zaborem pruskim), tradycja walki narodowowyzwoleńczej oraz możliwości gospodarcze regionu wielkopolskiego<sup>1</sup>.

W latach 1918-1921 nawiązano intensywne kontakty w dziedzinie militarnej pomiędzy Wielkopolską a Śląskiem. Już od pierwszych miesięcy swej działalności Dowództwo Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska związane było z Naczelną Radą Ludową w Poznaniu, a pod względem wojskowym – z Dowództwem Wojsk Wielkopolskich<sup>2</sup>. Łącznikiem między wymienionymi strukturami był szef sztabu śląskiej organizacji por. Zygmunt Psarski wniósł znaczący wkład w przygotowanie pierwszego powstania śląskiego<sup>3</sup>. Brał udział w powstaniu wielkopolskim. Dwukrotnie został odznaczony Orderem Virtuti Militari – w 1918 roku przez gen. Daniela Konarzewskiego (dowódcę 14 Dywizji Piechoty) i 19 listopada 1920 roku jako dowódca 14 batalionu saperów. Ponadto dwukrotnie odznaczono go Krzyżem Walecznych. Uczestniczył w wojnie polsko-radzieckiej w 1920 roku. Przez 23 lata związał się z ziemią gostyńską. W latach 1923-1939 i 1945-1950 był dyrektorem największego wówczas zakładu w regionie – cukrownia. W okresie międzywojennym wniósł znaczący wkład w dzieło modernizacji tej fabryki. W 1945 roku stanął na czele komitetu odbudowy zniszczonego przez Niemców budynku gimnazjum gostyńskiego<sup>4</sup>. Wybuch w dniu 17 sierpnia 1919 roku pierwszego powstania polskiego na Górnym Śląsku wpłynął na znaczne pogłębienie militarno-politycznych kontaktów Śląska z Wielkopolską. 21 sierpnia 1919 roku w Poznaniu zawiązał się Komitet Pomocy dla Górnego Śląska (do tej pory działał Komitet Pomocy dla Kresów Wschodnich i Górnego Śląska). W krótkim czasie przemianowany został on na Komitet Obrony Śląska. Pod tą nazwą organizacja działała aż do likwidacji. Przygotowywała transporty broni, odzieży, żywności oraz wysyłki pieniędzy dla walczących powstańców, a także formowała oddziały ochotników<sup>5</sup>.

Na terenie Wielkopolski powstawały lokalne Komitety Obrony Śląska. 26 sierpnia 1919 roku „Orędownik Gostyński” informował mieszkańców o związaniu się Komitetu na Miasto Gostyń. W jego skład weszli: Wincenty Dabiński – starosta gostyński. Bolesław Ciężyński – burmistrz oraz

<sup>1</sup> M. Korkus, *Pomoc powstańcom śląskim (1919- 1921)*, „Mówią Wieki” 1984, nr 1, s. 7.

<sup>2</sup> B. Woszczyński, *Kontakty między Wielkopolską a Śląskiem w świetle źródeł do dziejów powstań śląskich*, [w:] *Wielkopolska a powstania śląskie (1919-1921). Materiały z III Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego*, Poznań 1977, s. 57.

<sup>3</sup> Tamże, s. 57-58; S. i T. Grygier, *Kontakty polityczne i wojskowe Wielkopolski i Śląska w latach 1919-1921*, [w:] *Wielkopolska a powstania śląskie...*, s. 32-37.

<sup>4</sup> Zob.: R. Tomaszewski, *100 lat Cukrowni „Gostyń” 1897- 1997*, Gostyń 1997.

<sup>5</sup> *Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982, s. 12.

ks. Stanisław Grzęda – miejscowy proboszcz<sup>6</sup>. W odezwie Komitet zwracał się o aktywny udział w zbiórce pieniędzy „na uchodźców, wdowy, sieroty, na walczących o polskość starej ziemi piastowskiej”<sup>7</sup>. Już w niedzielę 31 sierpnia 1919 roku lekarz kpt. Michałowicz z polecenia Komitetu poznańskiego zorganizował w Sali hotelowej Kaliksta Jankiewicza spotkanie z mieszkańcami miasta w celu zapoznania ich z problematyką Górnego Śląska oraz zapoczątkowania akcji pomocy dla Polaków mieszkających na terenie plebiscytowym<sup>8</sup>. Od początku września tutejsze społeczeństwo manifestowało swoje poparcie dla walczących powstańców śląskich. Wiec zorganizowany 7 września w sali Resursy w Gostyniu zgromadził kilkaset osób. Przewodniczył mu radca dr med. Józef Górski. Przemówienia wygłosili: dyrektor gimnazjum Eugeniusz Flis, poseł Szczepan Kaczmarek oraz przedstawiciel Górnego Śląska S. Kowalczyk. W przyjętej rezolucji przesłanej do Głównego Komitetu Obrony Śląska czytamy m. in.:

czując się synami jednej matki, ślubujemy braciom naszym górnośląskim, że nie opuścimy ich choćby w najcięższej doli. Pod hasłem pomocy dla Górnego Śląska niech zjednoczy się cały naród. Odzywamy się do wszystkich Polaków, aby pomoc czynną w ludziach, pieniądzach, darach i wszystkim, co walczącym przydać się może, dawali ochoczo i bez namysłu<sup>9</sup>.

Na wiecu w czasie przeprowadzonej zbiórki pieniężnej zebrano 738 mk.

Jako jedni z pierwszych odpowiedzieli na apel Komitetu na Miasto Gostyń uczniowie ze Skoraszewic. Zgromadzili oni 10 mk. Gostyń, zdaniem członków zarządu miejscowego Banku Pożyczkowego, był jednym z pierwszych miast w Wielkopolsce, w którym rozpoczęto systematyczną zbiórkę pieniężną na pomoc dla Śląska. Do 12 września zebrano tu 12157 mk, nie wliczając kwesty kościelnej<sup>10</sup>. W okresie od września do grudnia 1919 roku organizowano w Gostyńskim imprezy przede wszystkim o charakterze kulturalno-oświatowym, z których dochód przekazywano na akcję plebiscytową na Górnym Śląsku. A oto kilka przykładów takich inicjatyw. 14 września Towarzystwo Czytelni Ludowych urządziło wieczornicę dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki. W trakcie spotkania zebrano 545 mk. Z inicjatywy ww. towarzystwa w dniu 4 listopada w Sali strzeleckiej dyrektor gimnazjum Eugeniusza Flis wygłosił wykład na temat „Dzieje Śląska”<sup>11</sup>. 14 września Związek Handlowców z Gostynia zorganizował „Dzień Kwiatka”. Kwiaty dostarczyły dwory z Goli, Dusiny, Czachorowa, Pijanowic, Grabonoga oraz kilka pań z Gostynia. Impreza przyniosła 2100 mk, które zostały wpłacone do Biura Rady Narodowej w Poznaniu<sup>12</sup>. Dzieci ze szkoły katolickiej w Gostyniu zebrały 456 mk, a ze szkoły w Sikorzynie 155 mk<sup>13</sup>. 16 września na powiatowej konferencji nauczycieli w Gostyniu zebrano 322 mk<sup>14</sup>. Zgodnie z instrukcją władz oświatowych z początku czerwca 1920 roku we wszystkich szkołach powiatu na lekcjach języka polskiego, historii i geografii przeprowadzono pogadanki na temat dziejów obszarów będących przedmiotem plebiscytów. W trakcie omawiania tej tematyki podkreślano polski charakter tych ziem oraz ich nierozzerwalny związek z Polską<sup>15</sup>.

W pierwszej połowie 1920 roku kontynuowano kwestię pieniężną na akcję plebiscytową na Górnym Śląsku. Pieniądze pochodziły od osób prywatnych, instytucji finansowych, dzieci szkolnych oraz z kwest na imprezach organizowanych przez Towarzystwo Czytelni Ludowych i Komitet Obywatelski w Gostyniu. Z danych opublikowanych na łamach prasy przez Zarząd Banku Pożyczkowego wynika, że od 7 lutego do 19 sierpnia 1920 roku zebrano 22178 mk<sup>16</sup>. Równolegle z akcją na rzecz górnego Śląska prowadzoną od sierpnia 1919 roku października 1921 roku społec-

<sup>6</sup> „Orędownik Gostyński” 1919, nr 118.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), *Rada Narodowa w Poznaniu 1913-1921* sygn. 198: *Komitet Obrony Śląska*.

<sup>9</sup> „Orędownik Gostyński” 1919, nr 124.

<sup>10</sup> „Orędownik Gostyński” 1919, nr 127.

<sup>11</sup> „Orędownik Gostyński” 1919, nr 126, 135.

<sup>12</sup> „Orędownik Gostyński” 1919, nr 127; APP, *Rada Narodowa w Poznaniu 1913-1921*, sygn. 198: *Komitet Obrony Śląska*.

<sup>13</sup> „Orędownik Gostyński” 1919, nr 131, 132.

<sup>14</sup> „Orędownik Gostyński” 1919, nr 158; *Kronika Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyniu*, s. 17.

<sup>15</sup> *Kronika Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyniu*, s. 24.

<sup>16</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr. 16 do 94.

czeństwo gostyńskie uczestniczyło w wielu zbiórkach pieniężnych o charakterze zarówno lokalnym, jak i ogólnokrajowym. Od 5 lutego do 3 lipca 1920 roku na akcję plebiscytową na Warmii i Mazurach zebrano 8115 mk<sup>17</sup>. Na kilkanaście dni przed plebiscytem, w dniu 29 czerwca, w Gostyniu zorganizowano manifestację, która zgromadziła około 2000 osób. Zebrani protestowali przeciw rozbijaniu wieców polskich i gwałtom bojówek niemieckich na terenie plebiscytowym. Manifestowali oni swoje poparcie dla rodaków zamieszkujących tereny Warmii i Mazur. W uchwalonej rezolucji czytamy m. in.: „żądamy przyłączenia do Polski rdzennie polskich Mazur, Warmii i Powiśla i protestujemy przeciwko uzależnieniu losów tych ziem [...] od bezsilności koalicyjnych komisji plebiscytowych”<sup>18</sup>. W dniach od 7 lutego do 30 października 1920 roku przeprowadzona zbiórka pieniężna na budowę floty polskiej przyniosła prawie 16000 mk<sup>19</sup>. Od 1 lipca 1920 roku do czerwca 1921 roku zebrano na cele Towarzystwa Czytelni Ludowych ponad 24000 mk. W ciągu miesiąca od ukonstytuowania się Komitetu Budowy Gimnazjum w Gostyniu (9 czerwca 1921 roku) wpłacono względnie subskrybowano na jego rzecz w Banku Pożyczkowym znaczącą kwotę 1921896 mk<sup>20</sup>.

Niekorzystny rozwój sytuacji militarnej na froncie wschodnim w wojnie z Rosją radziecką latem 1920 roku wpłynął na osłabienie działalności gostyńskiego Komitetu na rzecz Śląska. Wkroczenie na ziemie polskie Armii Czerwonej spowodowało wzmożenie na Górnym Śląsku antypolskiej akcji nacjonalistów niemieckich. Narastający terror doprowadził w nocy z 18 na 19 sierpnia 1920 roku do wybuchu drugiego powstania polskiego na tym terenie. Nie znalazło ono poważniejszego oddźwięku w społeczeństwie polskim, w tym także wśród mieszkańców ziemi gostyńskiej. Trwało zbyt krótko, aby trafić do świadomości ogółu. Poza tym w centrum zainteresowania były wypadki rozgrywające się na wschodnich obszarach państwa polskiego. Mobilizowano wszystkie siły i środki do walki z nawałnicą bolszewicką zagrażającą niepodległości. Odpowiadając na apel Rady Obrony Państwa z 3 lipca 1920 roku, społeczeństwo gostyńskie aktywnie włączało się w nurt działań na rzecz werbunku do ochotniczej armii gen. Hallera i zbiórki pieniężnej. Od 15 lipca do końca września 1920 roku zebrano w Gostyńskim 158550 mk<sup>21</sup>. Był to znaczny wysiłek finansowy w tak krótkim czasie.

Po zwycięskiej wojnie z Rosją radziecką proces kształtowania się granic niepodległej Rzeczypospolitej trwał nadal. Uwagę społeczeństwa ponownie przykuła sprawa Górnego Śląska. Przygotowano się do plebiscytu. Przewidziano go na 20 marca 1921 roku. Przyjazd do Gostynia w drugiej dekadzie listopada 1920 roku członka Komitetu Plebiscytowego na Górnym Śląsku o nazwisku Majchrowicz ożywił zainteresowanie środowiska gostyńskiego zbliżającym się głosowaniem. 21 listopada z inicjatywy gostyńskiego Koła Związku Ludowo-Narodowego zorganizowano wiec, w którym uczestniczyło około 2000 mieszkańców. Majchrowicz zapoznał zebranych z trudną sytuacją polityczną Górnoszlązaków i wezwał obecnych do jak najskuteczniejszej pomocy rodakom z terenów plebiscytowych<sup>22</sup>.

W grudniu 1920 roku rozpoczął aktywną działalność Komitetu Obrony Śląska na Powiat Gostyński. Jego prace trwały do końca września 1921 roku. W skład komitetu weszli: ks. proboszcz Stanisław Grzęda – przewodniczący, Józef Woziwodzki (działacz endecki) – zastępca przewodniczącego, Józef Staśkiewicz (członek Powiatowej Rady Ludowej, działacz endecki) – skarbnik, Hipolit Niestrawski (burmistrz gostyński w latach 1936-1939) – sekretarz oraz Wincenty Dabiński, starosta gostyński<sup>23</sup>. Na łamach „Orędownika” wielokrotnie zwracano się z apelem do mieszkańców powiatu o czynny udział w zbiórce pieniężnej na rzecz rodaków z Górnego Śląska

<sup>17</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr. 15 do 74.

<sup>18</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr 74. Według informacji Magistratu gostyńskiego z 10 czerwca 1920 roku prawo do udziału w plebiscycie miały dwie osoby zamieszkałe w Gostyniu. Byli to: Józef Kochanek, urodzony 15 marca 1896 roku w Wielkim Lesznie (pow. olsztyński) i Józef Mazuch, urodzony 4 stycznia 1899 roku w Mokinach (pow. olsztyński). Obaj byli zatrudnieni w charakterze urzędników pocztowych – Archiwum Państwowe w Lesznie (dalej: APL), *Akta miasta Gostynia*, sygn. 1444.

<sup>19</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr. 16 do 124.

<sup>20</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr. 75, 144.

<sup>21</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr. 74 do 111.

<sup>22</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr 134.

<sup>23</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr 147. Trudno ustalić datę powstania Komitetu. Pierwszą informację o jego działalności „Orędownik” podał 30 grudnia 1920 roku.

oraz składano podziękowania dotychczasowym ofiarodawcom. Akcja plebiscytowa znajdowała pełne zrozumienie wśród mieszkańców ziemi gostyńskiej. Do 31 grudnia Komitet zgromadził 36847 mk, a w końca stycznia 1921 roku dysponował już 194505 mk. Na początku marca kwota ta wzrosła do 298061 mk<sup>24</sup>. Listę wpłat na konto Górnego Śląska powiatowy Komitet w Gostyniu zamknął w dniu 1 października 1921 roku. Łącznie w omawianym okresie zebrano 419580.65 mk<sup>25</sup>. Ponad połowę tej kwoty (280 tysięcy mk) przekazano głównemu Komitetowi w Poznaniu (m.in. 19 stycznia 50000 mk, 29 stycznia 130000 mk, 7 marca 50000 mk), 115311 mk wydano zaś na ekwipunek dla osób z powiatu uczestniczących w plebiscycie.

Kwestowano we wszystkich środowiskach, po domach, na ulicach i w kościołach. Spośród miast powiatu największą sumę zebrali mieszkańcy Gostynia (121926 mk) oraz Krobi (74901 mk). Nauczyciele i uczniowie Wyższej Szkoły Miejskiej w Gostyniu przekazali Komitetowi 6427 mk. W szkołach podstawowych regionu zebrano 33610 mk. Kwotę ponad 20000 mk zgromadzili członkowie kółek rolniczych. W akcję włączyły się też zakłady pracy, m.in. Zakład Błażejowski i Okupnik z Gostynia, rzemieślnicy i robotnicy cukrowni, pracodawcy Zakładu Drożyński i Sobierajski z Krobi. Banki, Pożyczkowy z Gostynia i Ludowy z Ponieca, wyasygnowały po 10000 mk. „Rolnik” z Gostynia i Krobi po 5000 mk. Kilkadziesiąt tysięcy marek przekazały gminy z powiatu. Ze znanych obywateli ziemi gostyńskiej – Edward Potworowski z Goli oferował 9000 mk, a Dobrogost Lossow z Grabonoga 2000 mk<sup>26</sup>.

Datki pieniężne na plebiscyt górnośląski zbierano także na wieczorkach pieśni i muzyki, zabawach, przedstawieniach teatralnych, loteriach fantowych i spotkaniach z ciekawymi ludźmi. Organizowały je m.in. Towarzystwo Czytelni Kobiet z Gostynia, Towarzystwo Sokół i Harmonia z Krobi, koła śpiewacze z Gostynia, Smolic, Wyciskowa, Piasków („Chopin”), dzieci szkolne oraz studenci rodem z Gostynia. Oto kilka imprez, które zgromadziły stosunkowo dużą widownię. 30 listopada 1920 roku w Sali Kaliksta Jankiewicz Towarzystwo Czytelni Kobiet zorganizowało spotkanie z dr. Brodzikiem, który wygłosił wykład na temat wrażeń ze swoich podróży i badań w Egipcie<sup>27</sup>. W grudniu studenci z Gostynia studiujący na Uniwersytecie Poznańskim zorganizowali dwa wieczory muzyczne<sup>28</sup>. W styczniu 1921 roku dzieci ze Szkoły Podstawowej w Krobi wystawiły jasełka w trzech aktach<sup>29</sup>. 19 lutego w kościele farnym w Gostyniu odbyło się nabożeństwo w intencji odzyskania Górnego Śląska. Uczestniczyła w nim m.in. cała młodzież ówczesnej gostyńskiej szkoły powszechnej, która następnie przystąpiła do zbiórki pieniężnej na plebiscyt<sup>30</sup>. 13 marca w Sali Towarzystwa Strzeleckiego archeolog profesor Józef Kostrzewski z Uniwersytetu Poznańskiego wygłosił wykład na temat „Górny Śląsk w czasach przedhistorycznych”<sup>31</sup>. Efektywność podjętej akcji zbierania funduszy zależała nie tylko od emocjonalnych postaw ludności, lecz także od przedsiębiorczości organizatorów zbiórek.

Zgodnie z poleceniem Komitetu Obrony Śląska przy Radzie Narodowej w Poznaniu z dnia 14 maja 1920 roku w powiecie gostyńskim zaczęto sporządzać listę uprawnionych do udziału w plebiscycie<sup>32</sup>. W tym celu utworzono przy starostwie specjalne biuro. Rejestrowało ono zarówno Polaków, jak i Niemców urodzonych na Górnym Śląsku oraz przygotowywało im niezbędne dokumenty, m.in. metryki, paszporty i legitymacje. Ważnym zadaniem biura było dopilnowaniem aby metryki i wnioski o zapis na listę wyborczą dostarczone zostały we właściwym terminie do poszczególnych komitetów plebiscytowych w gminach śląskich. 16 czerwca 1920 roku starosta gostyński Wincenty Dabiński przesłał do Wydziału Rejestracji Komitetu Obrony Śląska w Poznaniu gotowy spis osób mogących uczestniczyć w głosowaniu. Na liście figurują tylko nazwiska osób zainteresowanych i miejscowości ich zamieszkania. Brak jest informacji o miejscu i roku ich uro-

<sup>24</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr. 1 do 27.

<sup>25</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr112. W sąsiednim powiecie śremskim np. zebrano na pomoc dla Górnoślązaków 809676 mk – APP, *Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921*, sygn. 204: *Komitet Obrony Śląska*.

<sup>26</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr. 123 do 147; 1921, nr. 1 do 112.

<sup>27</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr 136.

<sup>28</sup> „Orędownik Gostyński” 1920, nr 144.

<sup>29</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 6.

<sup>30</sup> *Kronika Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyniu*, s. 29.

<sup>31</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 28.

<sup>32</sup> APL, *Akta miasta Gostynia*, sygn. 1444; APP, *Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921*, sygn. 216: *Komitet Obrony Śląska*.

dzenia, wykonywanym zawodzie i miejscu pracy. Zachowane w aktach Magistratu gostyńskiego dokumenty oraz karty do głosowania (trzy) pozwalają uzupełnić dane tylko niektórych osób. Oto spis uprawnionych do głosowania Górnoszlązaków z powiatu gostyńskiego z 16 czerwca 1920 roku: Klara Bernard (zamieszkała w Gogolewie), Helena Fokczyńska (Gostyń), Roman Fokczyński (Gostyń), Karol Grzesista (Gostyń), Gertruda Gubańska (Krobia), Jerzy Hraba (Gostyń Stary), Mariana Kistwioska (Poniec), Maria Kolińska (Gostyń), Marcin Konieczko (Gogolewo), Adam Kotala (Krobia), Edmund Kubanek (Godurowo), Andrzej Łopata (Smolice), Piotr Marcinek (Gostyń), Jan Matysek (Gogolewo), Jan Moczygęba (Pępowo), Antoni Mura (Krobia), Kasper Muszkiet (Poniec), Zuzanna Muszkiet (Poniec), Marianna Niedźwiedziska (Gostyń), Waleska Pawletta (Gostyń), Franciszek Rymarczyk (Zalesie), Jan Stotko (Gogolewo), Antoni Strzoda (Domachowo), Franciszek Strzoda (Domachowo), Jan Strzoda (Domachowo), Marta Wąsik (Pępowo), Zofia Węgrzyn (Poniec), Robert Widera (Smolice), Ludwik Zaremba (Krobia)<sup>33</sup>. Rejestr ten, jak dowodzą dokumenty z kolejnych miesięcy, ulegał zmianom.

W piśmie starosty z 23 listopada 1920 roku nakreślone zostały zadania dla burmistrzów i policji. Obowiązkiem administracji było m.in. nakłanianie pracodawców do wypłacania wynagrodzenia za czas nieobecności w pracy osobom wyjeżdżającym na plebiscyt. Ponadto mieli oni otrzymać gwarancje zatrudnienia po powrocie z Górnego Śląska. Wydano też stosowne zalecenie w sprawie zapewnienia opieki nad dziećmi osób głosujących. Planowano zorganizowanie specjalnych ochronek<sup>34</sup>.

Komitet Obrony Śląska na Powiat Gostyński pismem z grudnia 1920 roku informował Radę Miejską w Gostyniu, że w zbliżającym się plebiscycie weźmie udział około 40 osób z regionu, a przewidywane koszty ich podróży i ekwipunku przekroczą 100 tysięcy mk<sup>35</sup>. Jednocześnie zwracano się do Magistratu o dofinansowanie powyższej akcji z funduszy miejskich. 12 stycznia 1921 roku Rada Miejska uchwaliła na ten cel subwencje w wysokości 5000 mk<sup>36</sup>. Im bliżej daty plebiscytu, tym akcja propagandowa w Gostyńskim przybierała na sile. Szczególną rolę odegrał w niej miejscowy „Orędownik”. Opisywał sytuację gospodarczą i polityczną na Górnym Śląsku, metody działania bojówek niemieckich, jak również przygotowania strony polskiej i niemieckiej do akcji plebiscytowej. Uświadamiano społeczeństwo gostyńskie, że w niedzielę 13 marca przyjdą do Gostynia Górnoszlązacy mieszkający w powiecie, aby udać się na plebiscyt i tam oddać głos „za Polskę, Ojczyznę naszą zjednoczoną i wielką. W dniu tym zapewne wszystkich serca zawrócone będą ku miłym gościom, a na powitanie ich uprasza się [...], aby wywieszono [...] chorągwie”<sup>37</sup>.

Przybyłych zakwaterowano w Hotelu Francuskim Kaliksta Jankiewicza usytuowanym niedaleko dworca kolejowego przy ówczesnej ulicy Targowisko. Przywitał ich w serdecznych słowach ks. proboszcz Grzęda – przewodniczący Komitetu Obrony Śląska na Powiat Gostyński<sup>38</sup>. Wszystkich zaopatrzone w żywność. Poszczególne osoby otrzymały po 20 funtów chleba, 20 funtów wędlin (kielbasa, wątrobianka, salceson), 5 funtów słoniny, 5 funtów szynki i 4 funty cukru.

<sup>33</sup> APP, *Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921*, sygn. 216: *Komitet Obrony Śląska*. W spisie dokonany przez Dyрекcję Obwodu Pocht w Poznaniu z dnia 3 lipca 1920 roku figurują: Jan Moczygęba, ur. 5 listopada 1888 roku w Strzelcach Wielkich (opolskie) i Marta Wąsik, ur. 1 stycznia 1898 roku w Rossberg w powiecie bytomskim. Oboje byli zatrudnieni i mieszkali w Pępowie (APP, *Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921*, sygn. 212a: *Komitet Obrony Śląska*). Wśród zgłaszających się do wyjazdu na plebiscyt był też Sarkander Piontek, ur. 7 grudnia 1878 roku w Józefowie w powiecie katowicki. Od 1900 roku członek zakonu bonifratrów w klasztorze w Pias-kach. Zgłoszenie tego ostatniego odnajdujemy bezpośrednio w dokumentach poznańskich (APP, *Rada Narodowa w Poznaniu 1913-1921*, sygn. 212a: *Komitet Obrony Śląska*).

<sup>34</sup> APL, Akta miasta Gostynia, sygn. 1445.

<sup>35</sup> APL, Akta miasta Gostynia, sygn. 1444. Z sąsiedniego powiatu śremskiego w plebiscycie wzięło udział 36 osób (APP, *Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921*, sygn. 204: *Komitet Obrony Śląska*). Na podstawie odpisu dokumentu Komitetu Obrony Śląska na Powiat Gostyński z 6 marca 1921 roku wolno wnosić, że co najmniej 9 Górnoszlązaków mieszkających w Gostyniu wzięło ostatecznie udział w plebiscycie (Maria Fokczyńska, Karol Grzesista, Herman Pawletta, Waleska Pawletta, Aniela Pawletta, Jan Olejnik, Stanisław Żur, Feliks Szopa, Józef Bortel). Część tych osób nie figuruje na liście przekazanej przez Starostwo w dniu 16 czerwca 1920 roku do Wydziału Rejestru Komitetu Obrony Śląska w Poznaniu. Jak wynika z zachowanych kart do głosowania, Stanisław Żur, Feliks Szopa i Józef Bortel oddali swe głosy w miejscowości Wiry (pow. Pszczyna) – APL, *Akta miasta Gostynia*, sygn. 1444.

<sup>36</sup> APL, *Akta miasta Gostynia*, sygn. 1445.

<sup>37</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 29.

<sup>38</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 30.

Mężczyźni otrzymali po 200 sztuk papierosów. 14 marca w godzinach rannych wyruszone pociągiem do Ostrowa, gdzie znajdowała się stacja zborna dla Górnoślązaków zamieszkujących południowe powiaty województwa poznańskiego<sup>39</sup>.

Grupa około 1500 „plebiscytowców” przebywała w Ostrowie kilka dni. Koszt zakwaterowania i wyżywienia jednego z nich wyniósł 110 mk<sup>40</sup>. w czasie podróży na Górny Śląsk mieli oni zapewnioną bezpłatną opiekę lekarską, a ponadto otrzymali po 100 mk polskich i niemieckich<sup>41</sup>.

19 marca o godz. 11:00 we wszystkich szkołach ziemi gostyńskiej odbyły się uroczyste manifestacje z udziałem nauczycieli i uczniów. Domagano się przyłączenia Śląska do Polski<sup>42</sup>. Dzień później, w dniu plebiscytu, na rynku gostyńskim odbył się wiec protestacyjny przeciw gwałtom niemieckim na terenie Górnego Śląska. Zgromadził on około 3 tysięcy osób. Wiec zagał ks. Franciszek Olejniczak. Stwierdził m.in.:

pomimo sześciowiekowej niewoli lud górnośląski został polskim i katolickim. I nie chodzi nam o ten węgiel śląski, lecz o ten naród, o ten lud polski, o naszą wiarę katolicką i do ostatniej kropli krwi broń będziemy naszej prastarej ziemi<sup>43</sup>.

W uchwalonej rezolucji obywatele miasta stwierdzali, że Górny Śląsk stanowi integralną część Rzeczypospolitej. Uznali za krzywdę fakt, że region ten nie został przyznany Polsce traktatem wersalskim. Z oburzeniem napiętnowano brutalne postępowanie bojówek niemieckich. Manifestacje o podobnym charakterze odbyły się w całym powiecie: w Wilkonicach, Goli, Skoraszewicach, Gębicach, Siemowie, Wcisłowie, Bodzewku, Brzeziu, Michałowie, Krajewicach, Kosowie, Pępowie, Grabonogu, Małej Łęce, Janiszewie, Sułkowicach, Strzelcach i Piaskach. Największy wiec odbył się na rynku w Krobi, zgromadził około 400 osób. W przyjętej rezolucji żądano kategorycznie zwrotu Górnego Śląska<sup>44</sup>. Plebiscyt zgodnie z przewidywaniami wypadł dla polski generalnie niekorzystnie. Na rezultat taki wpłynął terror bojówek komunistycznych i nacjonalistycznych organizacji niemieckich oraz przepisy regulujące głosowanie. Rozpoczęła się walka o podział Górnego Śląska. Sprawa stała się przedmiotem dyplomatycznych debat i międzynarodowych negocjacji. 17 kwietnia w Gostyniu w Sali Resursy odbył się wiec z udziałem 150 osób. Zorganizował go działacz w mieście Komitet Zjednoczonych Organizacji. Zebrani przyjęli apel, w którym stwierdzili m.in.: „ludność powiatów przemysłowych Górnego Śląska oświadczyła się w ogromnej większości za Polską, okręg ten zatem bezwzględnie i bez zastrzeżeń musi być Polsce przyznany”. Podkreślono również, że w tych powiatach, gdzie głosowanie wypadło na korzyść Niemiec, w rzeczywistości stanowią oni mniejszość. Osiągnięty wynik jest efektem nadużyć, terroru i akcji sprowadzenia emigrantów. Z tego wynika, że i te powiaty, ekonomiczne zależne od śląskiego okręgu przemysłowego i ze względów gospodarczych niezbędne Polsce, powinny być przyznane Rzeczypospolitej<sup>45</sup>.

Polscy przywódcy polityczni i wojskowi na Górnym Śląsku, spodziewają się niekorzystnych decyzji mocarstw zachodnich w sprawie podziału dzielnicy, w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku rozpoczęli kolejne powstanie. Pierwsze informacje o nim zostały zamieszczone w „Orędowniku Gostyńskim” 7 maja. Od początku trwania walk rozpoczęła się też kampania wiecowa na terenie powiatu. Miała ona charakter solidarnościowy. 8 maja na rynku w Piaskach zgromadziło się 300 mieszkańców. W tym samym dniu w Krobi manifestowało kilka tysięcy osób. Na obu wiecach informowano o przyczynach wybuchu trzeciego powstania i jego przebiegu. Uchwalono ponadto rezolucję Komitetu Obrony Śląska w Poznaniu i przesłano ją delegatom Ententy<sup>46</sup>. Podobny charakter miał wiec zwołany 9 maja w Sali Resursy w Gostyniu. Zgromadzeni obywatele deklarowali gotowość czynnej i materialnej pomocy dla walczących oraz solidaryzowali się z oświadczeniem powstańców wielkopolskich, którzy wyrazili gotowość niesienia zbrojnego wsparcia oddziałom

<sup>39</sup> APP, Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921, sygn. 213: Komitet Obrony Śląska; APL, Akta miasta Gostynia, sygn. 1445.

<sup>40</sup> APP, Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921, sygn. 224: Komitet Obrony Śląska.

<sup>41</sup> Tamże, sygn. 1445.

<sup>42</sup> Kronika Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyniu, s. 29.

<sup>43</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 33.

<sup>44</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 36.

<sup>45</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 44.

<sup>46</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 56.

polskim. Jednocześnie protestowano przeciw decyzji rządu zakazującej formowania takich jednostek interwencyjnych<sup>47</sup>.

19 maja Komitet Obrony Śląska na Powiat Gostyński zwrócił się z apelem do obywateli ziemi gostyńskiej o natychmiastową doraźną pomoc dla powstańców:

Górny Śląsk woła chleba – czytamy w odezwie – dać go musimy [...] uprzytomnijmy sobie tę grozę położenia tamtejszego ludu dziś walczącego i stojącego na posterunku o głodzie [...] w każdym dworze, dworku, u każdego gospodarza, chałupnika, u ludzi dominialnych, u mieszczan znajdzie się cośkolwiek zboża, pererek, grochu, kaszy, słomy, wędlin itp., które można oddać<sup>48</sup>.

Ofiary w naturze przyjmowały zarządy dworów, sołtysi, komisariaty i magistraty.

Akcja pomocy materialnej dla Górnego Śląska w Gostyńskim rozpoczęła się jeszcze przed plebiscytem. Już 2 marca 1921 roku przesłano do Departamentu Apropowizacji Komitetu Obrony Śląska w Poznaniu 20 ton artykułów żywnościowych pochodzenia roślinnego i zwierzęcego zebranych wśród członków kółek rolniczych powiatu<sup>49</sup>. 19 maja wysłano z Gostynia wprost na Śląsk 102 ctn ziemniaków, 51,8 ctn żyta, 8,2 ctn pszenicy, 1,3 ctn grochu, 3,8 ctn mąki, 1147 jajek, 75,5 funtów wędlin, 9,5 funtów masła, 5 funtów kaszy i 2000 funtów papieru<sup>50</sup>. W tymże miesiącu właściciel Goli Edward Potworowski oraz gmina i dwór Jeżewo zebrali 200 ctn ziemniaków<sup>51</sup>. 21 czerwca i 2 lipca przekazano na Górny Śląsk produkty składowe w gostyńskim i ponieckim „Rolniku”. Łącznie 74 ctn kaszy i pęczaku, 9 ctn i 28 kg pszenicy, 89 ctn i 85 kg żyta, 20 ctn i 32 kg ziemniaków, 11 ctn i 17 kg grochu, 16 kg fasoli i 590 jaj<sup>52</sup>. Na początku września skierowano do głównego Komitetu w Poznaniu transport zboża. W kilkanaście dni później z Krobi wysłano do Poznania 35 tys. mk, a zboże i inne produkty przekazano do Sosnowca<sup>53</sup>.

Z powiatu gostyńskiego nie wyruszył żaden zorganizowany oddział na pomoc Górnoszląskom. Gostynian znajdujemy jednak i w szeregach powstańczych, i wśród działaczy przygotowujących akcję plebiscytową.

Uczestnikiem drugiego i trzeciego powstania śląskiego był Wawrzyniec Jańczak, urodzony w 1892 roku w Janiszewie w rodzinie rzemieślniczej. Działalność narodową rozpoczął na wychodźstwie w Westfalii. W 1919 roku przybył na Górny Śląsk i wstąpił w szeregi Polskiej Organizacji Wojskowej. Był przedstawicielem ludności polskiej w Radzie Miejskiej w Zabrze. Podczas kampanii plebiscytowej pełnił w tym mieście funkcję zastępcy kierownika Polskiego Komitetu Plebiscytowego. Po podziale Górnego Śląska zamieszkał w Katowicach, później w Chorzowie. W 1950 roku przeniósł się do Rawicza. Odznaczony m.in. Śląską Wstęgą Walczą i Zasługi. Zmarł w 1953 roku<sup>54</sup>.

Uczestnikiem trzeciego powstania śląskiego był Franciszek Strzałkowski. Urodził się on w 1900 roku w Krzyżakach. Pochodził z rodziny robotniczej. Po ukończeniu szkoły ludowej pracował jako robotnik rolny. Podczas powstania wielkopolskiego walczył na froncie północno-wschodnim. W 1921 roku wziął udział w walkach na Górnym Śląsku na odcinku grupy „Północ”. Po plebiscycie zamieszkał w województwie śląskim. Od 1927 roku był członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich. Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 roku. 3 maja 1940 roku został aresztowany i uwięziony w Dachau, a później w Mauthausen Gusen. W styczniu 1945 roku powrócił do Łagiewnik. W latach 1946- 1949 pełnił funkcję sekretarza Związku Byłych Więźniów Politycznych. Od 1951 roku był członkiem ZBoWiD. Posiadał odznaczenia: Wielkopolski Krzyż Polski, Medal Zwycięstwa i Wolności<sup>55</sup>.

Z walkami o przyłączenie Górnego Śląska do Polski związana jest także postać Wojciech Kosińskiego, aktywnego działacza niepodległościowego i oświatowego. Przez 40 lat związany był

<sup>47</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 52.

<sup>48</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 56.

<sup>49</sup> APP, Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921, sygn. 225: Komitet Obrony Śląska.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 58.

<sup>52</sup> APP, Rada Narodowa w Poznaniu 1913- 1921, sygn. 225: Komitet Obrony Śląska.

<sup>53</sup> „Orędownik Gostyński” 1921, nr 110.

<sup>54</sup> Encyklopedia Powstań Śląskich..., s. 182.

<sup>55</sup> Tamże, s. 534.

on z ziemią gostyńską (1922-1939, 1945-1968). Urodził się 30 marca 1897 roku w Kotlinie w powiecie jarocińskim jako syn Ignacego i Jadwigi z Kapuścińskich. Z domu rodzinnego i najbliższego środowiska wyniósł przekonanie o konieczności czynnego włączenia się do walki o niepodległą Polskę. W 1907 roku jako uczeń szkoły katolickiej w Kotlinie należał do grona aktywnych uczestników strajku skierowanego przeciw próbom germanizacji tej placówki. W 1916 roku został wcielony do armii niemieckiej, gdzie przeszedł przeszkolenie w zakresie łączności. W chwili wybuchu powstania wielkopolskiego stacjonował z jednostką w Rawiczu. Uciekł z niej i wstąpił w szeregi powstańcze. Walczył w wielu oddziałach i na różnych frontach, m.in. w Poznaniu (Dworzec Główny), okolicach Rawicza, Jarocina i Zbąszynia. Od lutego 1919 roku pogłębiał swoją wiedzę z zakresu radiotelegrafii w Poznaniu na Cytadeli. Ukończył kurs instruktora w stopniu kaprała. W czasie trwania pierwszego i drugiego powstania śląskiego był łącznikiem między oddziałami powstańczymi a dowództwem wojskowym Wielkopolski. Na początku 1921 roku uczestniczył jako ochotnik w przygotowaniach do trzeciego powstania. Wraz z innymi ochotnikami przedostał się przez Koluszki, Częstochowę, Będzin, by 3 maja przekroczyć Czarną Przemśę i włączyć się czynnie w działania zbrojne. Otrzymał przydział do V Plutonu Radiostacji Powstańczej dowodzonej przez por. Rościszewskiego. Oddział ten podlegał Dowództwu Grupy Wschodniej. Od 1 sierpnia 1922 roku pracował w charakterze nauczyciela w szkole podstawowej w Borku Wlkp. W dwudziestoleciu międzywojennym i po II wojnie światowej był aktywnym działaczem Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Borku. Od listopada 1926 roku piastował godność zastępcy prezesa tejże organizacji, później prezesa. W okresie okupacji hitlerowskiej prowadził tajne nauczanie w Kotlinie i Magnuszewicach. Po zakończeniu działań wojennych powrócił do pracy w boreckiej szkole. Obok działalności dydaktycznej prowadził aktywną pracę wychowawczą (harcerstwo, kółka zainteresowań, kolonie, obozy wędrownie). Przez wiele lat kierował amatorskim teatrem, wystawiając sztuki przez sienie reżyserowane. Docierał z nimi do wielu miejscowości Wielkopolski. W 1968 roku przeszedł na emeryturę powrócił do rodzinnego Kotlina. Zmarł 13 marca 1976 roku, pochowany został na Kotlińskim cmentarzu. Uhonorowano go wieloma odznaczeniami: Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Śląskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Grunwaldzką. Awansowany do stopnia podporucznika<sup>56</sup>.

Z akcją plebiscytową na terenie Warmii i Mazur oraz Górnym Śląsku związany był Ignacy Nowak, urodzony 28 lipca 1889 roku w Mokronosie w powiecie krotoszyńskim. Po I wojnie światowej zamieszkał w Bruczkowie w powiecie gostyńskim. W czasie przygotowań i w trakcie plebiscytów uczestniczył w wiecach na spornych terenach, agitując uczestników, by głosowali za przyłączeniem tych ziem do Polski<sup>57</sup>.

Aktywnym działaczem plebiscytowym był Jan Brzeskot, urodzony w 1873 roku w Wielkiej Łęce w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu szkoły ludowej rozpoczął pracę jako górnik w Zagłębiu Ruhry. Od 1908 roku przebywał w Katowicach. W listopadzie 1919 roku w wyborach komunalnych uzyskał mandat z listy polskiej Rady Miejskiej Katowic. Był członkiem Towarzystwa Gimnastycznego 'Sokół' oraz działaczem Narodowej Partii Robotniczej. Pracował w Komitecie Plebiscytowym w Katowicach. W okresie plebiscytu prowadził ożywioną działalność propagandową na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do polski. Z ramienia Narodowej Partii Robotniczej został posłem do Sejmu Śląskiego trzeciej kadencji. Zmarł w 1937 roku w Pietruszycach (ówczesny powiat pleszewski)<sup>58</sup>.

Kolejnym organizatorem plebiscytu na Śląsku o gostyńskim rodowodem był pępowianin Maksymilian Hasiński, urodzony w 1888 roku w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Śremie kontynuował studia germanistyczne w Jenie, Genewie i Wrocławiu. W 1917 roku uzyskał doktorat. W szkole średniej i na studiach działał w tajnych organizacjach polskich. Brał udział w powstaniu wielkopolskim. Od kwietnia 1920 roku pełnił funkcję kierownika Wydziału Oświatowego Polskiego Komitetu Plebiscytowego w Bytomiu i kierował siedmioma uniwersytetami ludowymi na obszarze plebiscytowym. W trzecim powstaniu śląskim był łącznikiem między Polskim Komitetem Plebiscytowym dla Górnego Śląska w Bytomiu a Naczelną Komendą Wojsk Powstań-

<sup>56</sup> Zbiory rodzinne, *Kronika Szkoły Podstawowej w Borku*, zbiory Muzeum w Gostyniu.

<sup>57</sup> APL, *Starostwo Powiatowe w Gostyniu (1918- 1939)*, sygn. 114: *Wnioski do odznaczeń państwowych*.

<sup>58</sup> *Encyklopedia Powstań Śląskich...*, s. 56



czych w Szopienicach. W okresie międzywojennym pracował w oświacie poznańskiej. Podczas drugiej wojny światowej działał we Lwowie w Konspiracyjnym Instytucie Oświaty i Kultury oraz w Warszawie jako wykładowca w tajnej Wolnej Wszechnicy Polskiej. Po 1945 roku zamieszkał w Katowicach<sup>59</sup>.

Po drugiej wojnie światowej zamieszkał wraz z rodziną w Gostyniu powstaniec śląski Jan Kotuła. Urodził się w 1900 roku w Wojtowej Wsi na Górnym Śląsku. Od 5 maja 1920 roku był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej. Brał udział w trzecim powstaniu śląskim. Walczył w pierwszej kompanii pierwszego baonu w 9 lubliniecko-opolskim pułku piechoty. Uczestniczył m.in. w szturmie na miasto Dobrodzień. Po upadku powstania przebywał w Jankowicach, później wiosce Babice i w obozie uchodźców w Goczalkowicach. Posiadał odznaczenia: Śląski Krzyż Powstańczy (30 kwietnia 1975) i brązowy medal Za Długoletnią Służbę (14 maja 1938). Zmarł w 1987 roku w Gostyniu<sup>60</sup>.

Mieszkańcy ziemi gostyńskiej wykazali głęboki patriotyzm i gotowość do poświęcenia w okresie odzyskiwania niepodległości i kształtowania się granic II Rzeczypospolitej. Ich zaangażowanie miało duże znaczenie dla rozwoju powstania wielkopolskiego. Latem 1920 roku, służąc w pułkach wielkopolskich i innych jednostkach Wojska Polskiego, Gostynianie bronili swego państwa w wojnie z Rosją sowiecką. W latach 1919-1921 cały region wspierał moralnie, finansowo i materialnie powstańców śląskich, których walka przyczyniła się do przywrócenia władzy polskiej części Górnego Śląska.

---

<sup>59</sup> Tamże, s 169.

<sup>60</sup> *Kronika Koła Miejsko- Gminnego ZBoWiD w Gostyniu.*